

Warto podróżować

Dwa tygodnie temu, w czasie trzęsienia ziemi w Italii, zawaliła się bazylika św. Benedykta z Nursji. Nursja to miejsce urodzin tego wielkiego świętego, patrona Europy. Duchowość św. Benedykta, którą najczęściej kojarzymy z słynną maksymą *?ora et labora?* czyli



?módl się i pracuj?, była podstawą wielu późniejszych nurtów duchowych, intelektualnych i kulturowych jakie powstawały w Europie i na świecie. Reguła św. Benedykta była źródłem wielu innych reguł życia w Kościele i to zarówno dla duchownych jak i świeckich. Zawalenie się tej starodawnej bazyliki (X w.) to znak dla Europy, która pozbywa się kościołów i wyrzeka korzeni, na których wyrosła. Na szczęście dochodzą do nas wiadomości, że na tym miejscu powstanie nowa, jeszcze większa świątynia, która ma być ośrodkiem budzenia nowych powołań. Daj Boże! Gdyby rzeczywiście do tego doszło byłby to jeszcze większy znak, być może budzącego się do nowego życia naszego starego kontynentu.

Jednak tej pięknej bazyliki, która dotąd tam stała, już nigdy nie zobaczymy. Na szczęście niektórzy z nas mogą powiedzieć, że tam byli, że mogli ją oglądać na własne oczy, podczas pielgrzymki, którą kilka lat temu odbyliśmy do wielu pięknych i świętych miejsc, m.in. do Asyżu (św. Franciszek), do Casci i Roccaporeny (św. Rita), i innych. Te zdarzenia, radosne i smutne, przekonują nas, że warto podróżować, warto pielgrzymować, bo świat się szybko zmienia.

Pamiętam również Asyż, sprzed trzęsienia ziemi w 1997 r., i obecnie. Pod gruzami zginął wtedy polski duchowny. Kataklyzm bezpowrotnie zniszczył wiele starych i pięknych fresków w samej bazylice św. Franciszka jak również w bazylice św.

Klary. Ta ostatnia po owym trzęsieniu ziemi jest nie do poznania. Wiele starych i pięknych struktur architektonicznych zamieniono nowymi. Pielgrzymi, którzy odwiedzali Asyż przed trzęsieniem ziemi i porównują to śliczne miasteczko z obecnym, dostrzegają wiele różnic. Asyż nie jest już podobny do tamtego, jest już trochę inny, zmieniony.

Jest tak wiele pięknych miejsc w samej Europie, ale i na świecie, które warto odwiedzać, warto je poznawać. Także z tych powodów, bo czasami ulegają zniszczeniu, zburzeniu. Dlatego warto podróżować, warto pielgrzymować. Jeśli tylko mamy taką możliwość, jeśli siły na to pozwalają. Św. Paweł pisze: *Przemija bowiem postać tego świata*. Można by dodać: *I zmienia się na naszych oczach*, czasami nie do poznania.

Już za tydzień wyruszymy do Wieliczki i do Krakowa, by odwiedzić świat podziemny, równie piękny i bogaty. Wkrótce też pojawi się program naszej pielgrzymki na przyszły rok, znowu śladami św. Pawła Apostoła, tym razem do Grecji. Św. Paweł, którego ślady odkrywaliśmy na Malcie, pozostawił bardzo wiele swoich śladów w tym antycznym, niezwykle pięknym kraju. Warto już teraz o tym pomyśleć, bo warto podróżować, warto pielgrzymować.

Szczegóły w najbliższym czasie.

[prob.]